

Redakcja Karola 2, Tel. 133-25, 102-23
 Administracja Karola 2, Telefon 133-45
 Redaktor i jego zastępca przyjmują
 od godziny 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRZEJĘCIA:
 PRZEJĘCIE materiału i odbiera-
 niem numerów w administracji „Echa”
 2 zł. 10 gr. Odniesienie do domów 40 gr.
 Od 1.1.1933 r. prenumerata
 miesięczna a przeliczona na kwartały
 7 zł. 50 gr. m. s. 10 zł. 7 zł. kwart.
 (przy zapłaconiu w całości)

Prenumerata zagranicą 4 zł. 10 gr.
 Artykuły nadesłane bez wzięcia Ro-
 norarium uważane są za bezpłatne
 Reklamów zarówno użytych jak i od-
 rzucanych redakcja nie zwraca

Echo

Rok IX. Nr. 138

Łódź, sobota 20 maja 1933 r.

CENY OGŁOSZEŃ.

Przed tekstem t. j. 1-esa strona 40 gr.
 za w. m-m 1 tam. str. 6 tam. w tekście
 40 gr., nekrologi 25 gr., swyca. 15 gr.
 strona 10 tamów, drobne 12 gr. za wy-
 raż. dla poszukujących pracy 10 gr.
 najmniejsze ogłoszenie 120 gr. dla
 osobot. i st. Ogłoszenia dwukolorowe
 o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagranicę
 o 100 proc. drożej.
 Za termin druku i treść ogłoszeń
 administracja nie odpowiada, P. K. O.
 Nr. 63000

Bratanica Papieża gwiazdą filmową.



Sandra Ravel, bratanica Papieża
 wystąpiła z dużym sukcesem w filmie
 włoskim. Uzyskała ona zezwolenie wy-
 stąpienia w filmie pod warunkiem,
 że zmieni swe rodowe nazwisko Ratti
 na Ravel.

Olbrzymia afera w Bydgoszczy. Fabrykant pianin fałszerzem weksli. Ucieczka z przyjaciółką do Berlina.

Bydgoszcz, 20.5. Głośnym tematem
 rozmów w sferach handlowych i prze-
 mysłowych Bydgoszczy jest ucieczka
 znanego na gruncie bydgoskim kupca i
 przemysłowca Willi Jähne,

fabrykanta fortepianów.

Manipulacje oszukańcze Jähnego
 sięgają sumy

ćwierć miliona złotych!

przyczem poszkodowanymi są nietylko
 firmy krajowe i zagraniczne, ale tak-
 że wielka ilość pracowników firmy,
 szczególnie robotnicy i wielu klientów
 firmy Jähne. Willi Jähne, będąc z zawo-
 du fotografem, stał się później nagłe fa-
 brykantem pianin.

Jähne, liczący obecnie lat 47, prze-
 bywał w Bydgoszczy już za czasów

niemieckich i prowadził przy ulicy
 Gdańskiej 19 zakład fotograficzny. Op-
 tował na rzecz Niemiec i przebywał w
 Polsce za niemieckim paszportem, tak,
 że każdej chwili znaleźć się mógł za
 zieloną granicą.

„Taki moment trzeba wykorzystać”
 — pomyślał sprytny kupiec — i istot-
 nie później wykorzystał, ażeby droga
 oszukańczych manipulacji

dość do znacznej fortuny.

Zlikwidował więc swój zakład foto-
 graficzny i przyjęty został jako podró-
 żujący w firmie Sommerfeld.

Krótki czas pracy w firmie Sommer-
 feld zużył Jähne przedwzrostkiem,
 ażeby pobuntować kilku pracowników
 tej renomowanej fabryki pianin. Ścią-
 gnął sobie kilku pracowników od Som-
 merfelda i w okresie dobrej konjunktury
 założył sobie na ternie Kortha przy
 ulicy Kordeckiego fabryczkę. Początko
 wo skupował stare, używane fortepiano-
 ny, które przerabiał na nowe. Później
 w sprytny sposób zdołał ściągnąć mode-
 le — razem z pracownikami fabryki
 pianin — i rozpoczął produkcję forte-
 pianów. Nigdy jednak nie podrabiał te-
 go samego instrumentu, zdając sobie
 sprawę, że to rzecz nader ryzykowna.
 Konjunktura poszła na rękę Jähnemu.
 Przywóz instrumentów niemieckich zo-
 stał bowiem zakazany, produkcja kra-
 jowa była chroniona, więc interesa
 były wspaniałe. Jähne zarabiał olbrzymie
 sumy, które wywoził zagranicę, ku
 pując sobie różne objekta.

Mimo, że Jähne ma żonę (w sepa-
 racji) i dzieci w Niemczech, nieodstęp-
 nym jego „przyjacielem” była nie-
 brzydka Irena Kosznicka.

Kosznicka była również obywatel-
 ką niemiecką. Od 1931 r. coś zaczęło
 się psuć w firmie Jähne. Władze cel-
 ne przeprowadziły rewizję w fabryce
 za towarami niemieckimi. Rewizję u-
 trudniał jednak fakt, iż fabryka nie pro-
 wadziła

ksiąg handlowych.

Nalożono na firmę Jähne karę 28.000 zł.
 Wobec wywozu kapitałów do Niemiec
 upadek firmy był pewny. W sierpniu
 1932 roku nastąpiła zmiana firmy. Od-
 tą d brzmiała ona: „Willi Jähne i S-ka”
 t. zn. współnikami byli sam Jähne oraz
 Kosznicka. Od tej chwili zaległych dłu-
 gów dochodzących do sumy 200.000 zł.
 nie płacono.

Odtąd też na wielką skalę uprawia-
 ją Jähne i jego współniczka manipulacje
 oszukańcze. Idą na całego. Nietylko że
 skrzywdzono wierzycieli, ale nawet na
 gruzach fabryki pianin powstała fabry-
 ka

podrobionych weksli.

Puszczono w obieg ogromną ilość
 weksli z podrobionymi podpisami klien-
 tów. Weksle te były płatne w firmie
 Jähne. W ten sposób oszustwa te nie
 tak łatwo mogły wyjść na jaw.

Na wniosek poszkodowanych zajęła
 się nim prokuratura. Zaarrestowano go
 — jednak za kaucją 1000 zł., złożoną
 przez Kosznicką — zwolniono go z
 aresztu. Stawiono go pod dozór poli-
 cyjny.

W dniu zwolnienia go z aresztu (pro-
 kuratorowi nie były jeszcze znane
 wszystkie te oszustwa) Jähne z ko-
 chanką swą
 ułotnił się do Berlina.

Królowa angielska wśród inwalidów.



Królowa angielska cieszy się dużą po-
 pularnością dzięki swej prostocie i ujm-
 ującej grzeczności. Ostatnio odwiedziła
 wystawę inwalidów i osobiście witała
 się z każdym z uczestników wojny.

Dolar prywatnie 7,75.

Prywatnie dolar papierowy w żada-
 niu 7,78, w placeniu 7,75; dolar złoty w
 żądaniu 9,25, w placeniu 9,23; funt an-
 gielski w żądaniu 30,50, w placeniu
 30,25; rubel złoty w żądaniu 4,95, w pla-
 ceniu 4,90; marka w żądaniu 207, w pla-
 ceniu 2,06; za 100 franków francuskich
 w żądaniu 35,20; w placeniu 35,10.

Bank Polski w godzinach rannych
 kupował dolary po 7,70.

Ucieczka z sanatorium dla nerwowo-chorych. Czy bankier Harriman popełnił samobójstwo?

Nowy Jork, 20 maja. (Specjalna wiadomość Echa). Istnieje obawa, iż znany
 bankier Harriman popełnił samobójstwo.
 Harriman wskutek choroby nerwowej
 bawił od dłuższego czasu na kuracji. W
 czwartek popołudniu

chory wymknął się
 z sanatorium i dotychczas nie został od-
 szukany. Rodzina przypuszcza, że popeł-
 nił on samobójstwo, gdyż od dłuższego

czasu miał ten zamiar i tylko przy po-
 mocy pilnego dozoru w sanatorium

uniemożliwiono mu

wykonanie tego zamiaru. Według in-
 nych pogłosek Harriman, który był o-
 skarżony o fałszowanie rachunków ban-
 kowych na stanowisku dyrektora „National
 Banku” uciekł z kliniki i ukrywa się.

Kapitan Dudziński kontynuuje lot. Start z Gratzu.

Wiedeń, 20.5. (PAT). Drugi dzień lotu
 alpejskiego rozpoczął się startem z
 Gratzu. Ze względu na poprawienie się
 warunków atmosferycznych obrano
 trasę 2 s. to jest w odwrotnym kie-
 runku. Do tej konkurencji stanęło 3 za-
 wodników: Dudziński — Polska, Josp
 powic — Austria, i Lombardi — Włoch.
 Pod koniec zawodów wczorajszych

odstąpił od konkurencji kpt. Brunow-
 sky — Austria, którego aparat rozbił się
 pod Fuertenberg oraz dwaj Włosi.
 Z powodu

nieznacznego defektu motoru,

kpt. Dudziński przyleciał również do
 Aspern, wrócił jednak i bierze w dal-
 szym ciągu udział w locie.

Minister Goering u Mussoliniego. Polityka światowa tematem konferencji.

Berlin, 20.5. (PAT) Jedną z agencji
 donosi z Rzymu, że minister Goering
 był przyjęty wczoraj wieczorem przez
 premiera Mussoliniego. Wizyta ta mia-

ła według doniesień agencji na celu na-
 wiązanie z szefem rządu włoskiego kon-
 taktu decydującego w sprawach polity-
 ki światowej.

Wykrycie afery szpiegowskiej w Warszawie. Zbrodnicza para sprzedawała tajemnice państwowe.

Warszawa, 20 maja. Władze bezpie-
 czeństwa wpadły na trop afery szpie-
 gowskiej uprawianej na rzecz jednego
 z państw ościennych. W związku z tem
 aresztowani zostali

oskarżeni o wykradanie i sprzedawanie
 tajemnic państwowych. Oboje zostali o-
 sadzeni w więzieniu.

Śledztwo toczy się z zachowaniem
 najściślejszej tajemnicy. Nikitowa i Kar-
 liński stana
 przed sądem doraźnym.
 Szpiegowskiej parze grozi kara śmieci.
 ci.

Pożar w Rotterdamie.



W Rotterdamie spłonęła wskutek eks plozji fabryka farmaceutyczna, przyczem
 7 osób postradało życie.

Lniane kapelusze harcerskie na lato. Nowe i jednolite umundurowanie dla uczniów wszystkich szkół średnich.

Warszawa, 20 maja. W ostatnim nu-
 merze „Dziennika Urzędowego” mini-
 sterstwa W. R. i O. P. ukazało się roz-
 porządzenie o jednolitem umundurowa-
 niu uczniów i uczenie szkół średnich
 wszystkich typów.

Ubiór ucznia stanowi czapka — „ma-
 cieiówka” koloru ciemno - granatowe-
 go, obramowana dookoła górniego szwu
 wypustką barwy szkoły i zaopatrzona
 odznaką metalową z litera, oznaczają-
 cą typ szkoły. — W porze letniej nakry-
 cie głowy stanowi

kapelusz z płótna lnianego

koloru naturalnego, fasonu harcerskie-
 go.

Marynarka dwurzędowa, koloru ciem-
 no - granatowego, zapięta na trzy guzi-
 ki, krawat takiż koloru oraz spodnie
 krótkie, wszyte w pasek,

zapięte pod kolanem,

dopełniają stroju ucznia w zimie. W po-
 rze letniej zaleca rozporządzenie nosze-
 nie spodni koloru granatowego płócien-
 nych, lub półwełnianych.

Rozporządzenie normuje, także dro-
 biazgowo,

jakość trzewików i ich kolor.

Płaszcz ma być koloru ciemno - gra-
 natowego, dwurzędny, zapinany na pięć
 guzików.

Kurtka ma być ozdobiona na wyso-
 kości 3/4 lewego rękawa
 tarczą barwy szkoły,
 obramowaną srebrną nitką z wyhafto-
 wanym na niej srebrną nitką numerem
 szkoły średniej ogólnokształcącej, a w
 szkołach zawodowych numerem i litera
 typu szkoły.

Rozporządzenie przewiduje też

strój uroczysty,

lecz nie określa go specjalnie, podając
 tylko, że w tych przypadkach spodnie
 mają być długie z wypustką boczną bar-
 wy szkoły.

Ubiór uczennicy stanowi берет ciem-
 no-granatowy z odznaką metalową (po-
 dobna, jak u uczniów), bluzka koloru
 ciemno-granatowego, luźna, z paskiem

przyszytym, z wykładanym małym kol-
 nierzem, zapięta na trzy guziki. Na wy-
 sokości 3/4 lewego rękawa taka sama
 odznaka, jak u uczniów. W porze letniej,
 oraz jako strój uroczysty, przewiduje
 rozporządzenie bluzkę z płótna lnianego
 koloru naturalnego, fasonu gładki, pasek
 przyszyty, o małym wykładanym kol-
 nierzu związanym wstążeczką barwy
 szkoły. Spódnica ma być również koloru
 ciemno-granatowego, układana w fałdy,
 z kontrafałdą na przodzie, szerokość 12
 cm.

Rodzaje szkół średnich będą się mie-
 dzy sobą różnić zarówno barwami na-
 szwytek, jak i literami oraz numerami,
 noszonymi na czapce: H — dla szkół

handlowych, G — dla gimnazjów, T —
 dla technicznych, R — dla rolniczych.

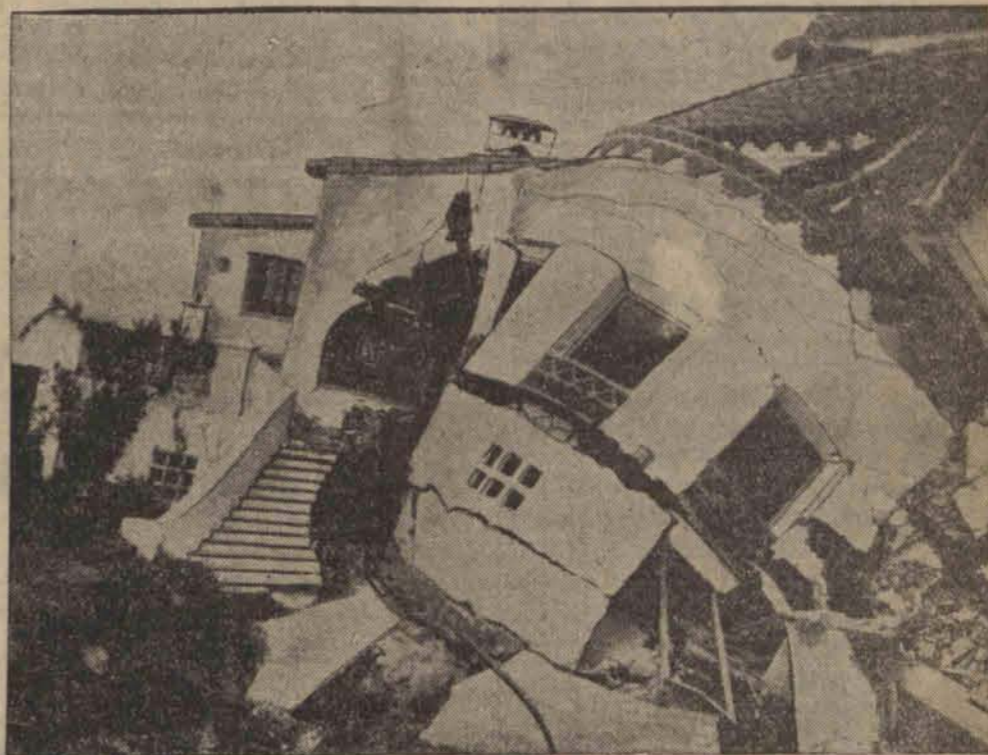
Realizowanie tego rozporządzenia
 nastąpi w trzech etapach.

a) z początkiem roku szkolnego 1933-4
 wszystkie szkoły muszą wprowadzić
 przepisane czapki, berety lub kapelusze,
 naddo na marynarkach, bluzkach i pla-
 szczach tarcze barwy szkoły z nume-
 rem, względnie z litera, oznaczającą typ
 szkoły;

b) z początkiem roku szkolnego 1934-5
 obowiązują wprowadzenie całego ubio-
 ru bez płaszczu;

c) wreszcie z początkiem roku szkol-
 nego 1935-36 obowiązują także wprowa-
 dzenie płaszczów.

Katastrofalne żniwo trzęsienia ziemi.



Willa burmistrza miasta San Clemente w Kalifornii, zapadła się jak domek
 z kart pod wpływem ostatniego trzęsienia ziemi.

Zamach bombowy na chińskiego generała. Sprawcę stracono...

Londyn, 20 maja. Z Tien-Tsinu donoszą że na b. ministra spraw zagranicznych i obecnego delegata rządu...

Siła wybuchu bomby była zbyt słaba i uszkodziła jedynie wewnętrzne urządzenia wagonu.

Wyrafinowana zemsta uwiedzionej. Amerykańskie metody w głuchej wiosce.

Wilno, 20 maja. Mieszkanca wsi Uńiechdziejewo, gm. wiśniewskiej, Barbara Korolczakówna, uwiedziona przez Stanisława Uńiechowskiego...

czat, które obezwładniwszy Uńiechow, skiego, rozebrały go i wymarowały całego smola...

Milijonowe zamówienia dla niepewnej firmy. Ożywiona polemika obrońców z biegłymi w procesie Ruszczeńskiego.

Warszawa, 20 maja. Wczorajszy dzień procesu inż. Ruszczeńskiego nie przyniósł ciekawych momentów.

nych dokumentów, które złożono w pobliżu stołu biegłych na obrzmiałym ławie...

7 zastrzyków morfiny zabiło kupca. Ponura scena na leśnej polance.

Poznań, 20 maja. Michał Niedbalski, kupiec z Inowrocławia, ul. Kościelna nr. 18...

dbalski zastrzyknął sobie 7 ampułek morfiny, Michalskiej zaś 5. — Niebawem stracił przytomność.

Komisariat Rządu w Warszawie polecił zamknąć maraton tańca.

Warszawa, 20 maja. Komisariat Rządu na m. stołeczne w Warszawie polecił dyrekcji cyrku zamknięcie tak zwanego maratonu tańca...

cie tego terminu do poniedziałku rano motywując swą prośbę tem, że w przeciwnym razie nie byłby w stanie wypłacić zawodnikom...

Śmiertelne uderzenie głową o kamienne schody.

Łódź, 20 maja. W dniu wczorajszym, w późnych godzinach wieczornych, w domu przy ulicy Kijowskiej 10...

Kaźmierczak stracił przytomność. Poślizgnął się z ratunkiem, a kiedy wszelkie próby przywrócenia niezdolności okazały się bezskuteczne...

Fatalny upadek ze schodów. Kronika Pogotowia Ratunkowego.

Łódź, 20.5. W dniu wczorajszym, o godzinie 6 po południu w korytarzu przy ulicy Słonecznej 12, spadł ze schodów i odniósł złamanie kości prawego uda...

W podwórzu przy ulicy Piaprowej 15, w celu samobójczym napiła się jakiejś nieznannej trucizny 22-letnia Eda Horowicz...

Zlikwidowany zatarg w Zgierzu.

Zgierz, 20 maja. Po strajku przedsiębiorców w Zgierzu, zlikwidowany został wczoraj wieczorem, trwający od 5 dni zatarg ze snowaczami...

Porzucenie pracy przez snowaczy spowodowane zostało niehonorowaniem przez fabryki zgierskie warunków umowy zbiorowej...

LECZNICA ZGIERZSKA 17

przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach od 9-jej rano do 7-jej wieczór.

Porada 3 złote. Przychodnia dla chorych ul. Chrobrego 4 (przy Zgierskiej 87) tel. 100-69

„Zdrowie”

przyjmują lekarze wszystkich specjalności. Gabinet dentystyczny. Rentgen. Analizy laboratoryjne.

DR. MED. M. FELDMAN akuszer-ginekolog Zawadzka 10. Telefon 155-77

Złoto BIŻUTERJE, SREBRNO kwity

lombardowa kupuje i płać najwyższe ceny. Zakład Jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

OTCZKA Anna, zamieszkała Hipoteczna 4, zagubiła leg. z firmy I. K. Poznańskiego

DR. MED. Z. STACHOWSKA akuszerka i choroby kobiece

DR. MED. NIEWIAŻSKI ul. Andrzeja 5. Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.

Doktor H. SZUMACHER Choroby skórne i weneryczne

Dr. S. KANTOR Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Dr. med. L. NITECKI choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

DOKTOR H. RÓŻANER Narutowicza 9. Tel. 128-98.

Dr. med. H. KLACZKOWA położnictwo i choroby kobiece

DR. MED. M. GLAZER Choroby skórne i weneryczne

DR. MED. S. NEUMARK Choroby skórne i weneryczne

DR. J. NADEL akuszer - ginekolog

Dr. med. MARKOWICZOWA Choroby skórne i weneryczne

DOKTOR H. WOŁKOWYSKI Cegielniana 4, tel. 216-90

Dr. W. BALICKA Piotrkowska 200, (róg Pustej)

DOKTOR H. LUBICZ Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

DOKTOR L. BERMAN CEGIELNIANA 15, tel. 149-07

DR. MED. M. FELDMAN akuszer-ginekolog Zawadzka 10.

Złoto BIŻUTERJE, SREBRNO kwity lombardowa kupuje i płać

Kto zdrowi szanuje, Ten „Olla” kupuje! Przymiować tylko w oryginalnym opakowaniu z banderolą!

Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(-) Z Genewy donoszą, że Niemcy przyjęli brytyjski plan rozbrojenowy i obiecali wycofać w Genowie zgłoszone poprawki.

(-) General Hugh Johnson, członek komitetu przemysłowców wojennych powołany został przez prezydenta Roosevelta na stanowisko administratora całego przemysłu Stanów Zjednoczonych.

(-) Kapitanowi Bajonowi komisja przyznała 8703 punkty Komisja stwierdziła, że kpt. Bajon przebył 4063 km.

(-) Z Trzebich w Karywoli otrzymano wiadomość że samolot kapłana Bajona który wylądował w Trzebich o godz. 14 min. 16.

(-) W podwórzu przy ulicy Piaprowej 15, w celu samobójczym napiła się jakiejś nieznannej trucizny 22-letnia Eda Horowicz.

(-) W dniu wczorajszym przemysłowcy zdecydowali się honorować warunki umowy zbiorowej.

(-) Wczoraj bawił w Warszawie Wysoki Komisarz Ligi Narodów w Gdańsku p. Roeding.

(-) W południe minister Beck podejmował komisarza Rostinga śniadaniem w swym mieszkaniu prywatnym.

(-) O godz. 9-jej wieczór, do mieszkania Lewińskiego przyszedł dwójka młodych ludzi.

(-) Sprawy zażęła Jańczyk i Rakowski zostali aresztowani. — Dochodzenie w toku.

(-) Sąd ogłosił wyrok w słynnym procesie Hanki Ordonowej o odszkodowanie z powodu znanego wypadku na szosie pod Wilanowem.

(-) Sąd ogłosił wyrok w słynnym procesie Hanki Ordonowej o odszkodowanie z powodu znanego wypadku na szosie pod Wilanowem.

(-) Sąd ogłosił wyrok w słynnym procesie Hanki Ordonowej o odszkodowanie z powodu znanego wypadku na szosie pod Wilanowem.

